

JERZY BOLIŃSKI

ur. 1929; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, edukacja, szkoła powszechna, koledzy szkolni, Żydzi, dzieciństwo

Szkoła powszechna w przedwojennych Puławach

Szkołę powszechną numer 1 ukończyłem w Puławach na Działkach. Dyrektorem był pan Mamczur, już obecnie nieżyjący. To był budynek drewniany, parterowy, ciasno było w [tej szkole]. Ale masę kolegów, koleżanek miało się, teraz są niektórzy na wysokich stołkach. To przeważnie takie grona się robiły dzielnicowe, [był] Zdzisław Kłopotowski, Jerzy Rogala, Łuka, Adamska, Noworolnik. Chodziło chyba dwóch Żydów, ale współpraca z nimi układała się dobrze. Oni w mieście mieszkali, tam dalej, a myśmy mieli oddzielne tutaj obozy koleżeńskie. To były młode lata, człowiek nie myślał o niczym, tylko o koleżeństwie i nauce, to tak wspomnę, trochę może nieprzyjemnie dla [współczesnych] młodych, że wtenczas to się myślało o nauce, a nie o rozrabianiu na ulicach i tak dalej.

Tu utwardzonej nigdzie drogi nie było, nawet aleja Partyzantów ta obecna, co kiedyś Aleje Żyrzyńskie były, była z kocich łbów do torów, i tam później polna droga do Żyrzyna była. A droga do szkoły, no to z domu i tędy od razu ulicą Kochanowskiego w górę, o tu, gdzie jest przedszkole, to to był pusty plac i tamtędy na ukos tak szło się do szkoły.

Wybuch wojny przerwał naukę. No, ale później szkoły powszechne zaczęły funkcjonować za okupacji i ucześnieczałem na tajne komplety, które prowadzili nauczyciele – pan Krup, pani Boska, pan Adamski.

Data i miejsce nagrania	2003-11-04, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"